

Salomea Kruszelnicka

Dziś pragnę przedstawić Czytelnikom postać słynnej ukraińskiej śpiewaczki operowej i pedagoga Salomei Kruszelnickiej (1872–1952), którą już za życia uznano za najwybitniejszą śpiewaczkę operową wszechczasów.

PETRO HAWRYŁYSZYN

Przysła na świat 23 września w Bilawincach rejonu buczackiego (ob. czortkowskiego) w rodzinie grecko-katolickiego kapłana o. Amwrosija Kruszelnickiego i jego żony Teodory Marii, córki również kapłana grecko-katolickiego o. Hryhorija Sawczyńskiego. Dziadek Hryhorij był jednym z pierwszych w Galicji pisarzy, układających wierszowane bajki. Ród Kruszelnickich wywodził się ze starego rodu szlacheckiego, pieczętującego się herbem „Sas”. Rodzina kilkakrotnie zmieniała miejsce zamieszkania: mieszkali w Osowcach, potem w Starych Petrykowcach i w Tysowie k/Bolechowa. W 1878r. rodzina osiadła na dłużej w miejscowości Biała, przedmieściu Tarnopola.

Grekokatolickie duchowieństwo tradycyjnie uprawiało kulturę muzyczną, która dla obrządku wschodniego była cechą charakterystyczną. Ojciec Salomei również interesował się muzyką, a nawet zorganizował w domu chór. Znajoma rodziny Kruszelnickich Maria Cybulska wspomina dziecięce lata Salomei: „Pamiętano u nas młodą Salomeę, jak wieczorami w grupie dziewcząt śpiewała w ogrodzie lub na majdanie. Już wówczas jej głos był silny, piękny i wyróżniał się spośród innych”.

Salomea od dziecka знаła wiele piosenek ludowych, których nauczyła się od chłopów. Jej siostry Hanna i Emilia też lubiły śpiewać i z czasem zostały zawodowymi śpiewaczkami. Pierwsze lekcje śpiewu Salomea pobierała w tarnopolskiej szkole towarzystwa „Przyjaciół Muzyki”. Podstawy muzyki otrzymała również w Tarnopolskim gimnazjum klasycznym, równocześnie kształciła się w klasie prof. Władysława Wszelaczyńskiego. Tu poznała koło gimnazjalistów, wśród nich Denisa Siczyńskiego, później znanego kompozytora i pierwszego w Galicji profesora muzyki.

W 1883 r. na koncercie w Tarnopolu poświęconym Tarasowi Szewczenko miał miejsce pierwszy publiczny występ Salomei Kruszelnickiej, która śpiewała wówczas w chorze towarzystwa „Ruska Besida”. W Tarnopolu, po raz pierwszy Kruszelnicka zetknęła się z teatrem. Występował tu czasem



SALOMEA KRUSZELNICKA W ROLI CIO-CIO SAN W OPERZE PUCCINI „MADAME BUTTERFLY”

gościnnie lwowski teatr towarzystwa „Ruska Besida”, mający w repertuarze utwory Hułaka-Artemowskiego i Łysenki. Salomea miała możliwość obserwować grę aktorską Filomeny Łopatyńskiej, Antoniny Osipowiczowej, Stepana Janowycza, Andrija Mużyk-Steczyńskiego, Mychajła Olszańskiego czy Karoliny Kliszewskiej.

W 1891 r. Salomea Kruszelnicka wstępuje do Lwowskiego Konserwatorium Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego. Już wówczas zdolności młodej śpiewaczki dyrekcja konserwatorium oceniła wysoko: „Ma wszystkie dane, by stać się ozdobą pierwszorzędną sceny. Bardzo miły, dźwięczny, obszernej skali dźwięk jej mezzo-sopranu, muzyczne wykształcenie i uroda, zapowiadają jej w świecie artystycznym najlepszą przyszłość”.

W konserwatorium Salomea uczyła się w klasie prof. Waleriego Wysockiego, który wychował całą plejadę znanych



„SAS” – SZLACHECKI HERB KRUSZELNICKICH

polskich i ukraińskich śpiewaków. Jej pierwszy występ solowy miał miejsce 13 kwietnia 1892 r. Wystąpiła wówczas w głównej partii oratorium Haendla „Mesjasz”. A już 5 czerwca tegoż roku w „Lwowskim Bojanie” wykonała pieśń Mykoły Łysenki „Po co mi czarne brwi”.

Debiut operowy Salomei Kruszelnickiej nastąpił 15 kwietnia 1893 r. w partii Leonory w operze Donizetti „Faworytka” na scenie lwowskiego teatru miejskiego, Teatru Skarbka. Towarzyszyli jej wówczas Rudolf Bernhardt i Julian Jeronim. Jeszcze większy sukces przyniosła jej rola Santucji w „Cavalerii rusticana” („Rycerskość wieśniacza”) P. Mascagni.

W 1893 r. młoda śpiewaczka ukończyła studia w lwowskim konserwatorium. W dyplomie o ukończeniu nauki napisano: „Dyplom ten otrzymuje panna Salomea Kruszelnicka, jako świadectwo mistrzowskiej oświaty, zdobytej wzorową starannością i nadzwyczajnymi sukcesami, szczególnie w konkursie publicznym 24 czerwca 1893 r., na którym została odznaczona srebrnym medalem...”.

Jeszcze podczas studiów Kruszelnicka otrzymała zaproszenie do polskiego teatru Opery Lwowskiej, pragnęła jednak śpiewać po ukraińsku, nie mając takiej możliwości. Śpiewaczka wyjeżdża do Włoch, by kontynuować naukę. Na tę decyzję wielki wpływ miała włoska śpiewaczka Gemma Bellincioni, która była na gościnnych występach we Lwowie i namówiła Salomeę na studia w Mediolanie u wybitnych mistrzów belcanto.



MUZEUM MUZYCZNE SALOMEI KRUSZELNICKIEJ, 2012 R.

Jesienią 1893 r. Kruszelnicka wyjeżdża do Włoch, gdzie studiuje u takich sław jak Fausta Crespì (uważała Kruszelnicką za najzdolniejszą ze swych uczennic) i prof. Conti (gra dramatyczną i mimiką). Młoda Kruszelnicka zaczęła tu wykonywać na koncertach arie operowe. Podczas koncertu szkoły muzyczno-dramatycznej „L'Armonia” Salomea wykonała arie z oper „Faust” Gounoda, „Afrykanka” Meyerbeera i „Żydówka” Galevi.

Olga Bandrowska tak wspomina studia Kruszelnickiej we Włoszech: „Udając się do Włoch, rozwinęła swój głos do lirycznego sopranu, wyrównanego od najniższych do najwyższych tonów... Jej głos zachwycał siłą dźwięku, dźwięcznością, soczystą i aksamitną barwą, giętkością, doskonałą dykcją wokalną, wirtuozerią techniki, szlachetnym brzmieniem, liryzmem i dramatyzmem...”.

Lwowski historyk Igor Czornowół pisze: „Gdy w 1895 r. Salomea odwiedziła Galicję, była już sławna: w Krakowie publiczność, wyprzęgła konie z jej powozu i sama go ciągnęła. W tymże roku Salomea Kruszelnicka wystąpiła przed carem Mikołajem II w jego rezydencji w Skierniewicach. Na pytanie cara w jakim języku śpiewała, odpowiedziała z dumą – „po ukraińsku”.

Jej talent zaczął nabywać rozgłosu. W drugiej połowie lat 1890. Kruszelnicka z triumfem występuje na scenach światowych stolic: Włoch, Hiszpanii, Francji, Portugalii, Rosji, Polski, Austrii, Egiptu, Argentyny i Chile. Wykonuje partie w operach „Aida” i „Trubadur” Verdiego, „Faust” Gounoda, „Straszny dwór” Moniuszki, „Afrykanka” Meyerbeera, „Magnon” i „Madame Butterfly” Puccini, „Carmen” Bizeta, „Elektra” Straussa i inne.

Swoją sławę Kruszelnicka zdobyła przede wszystkim na scenach Warszawy i Krakowa występując przez kilka sezonów w operach Stanisława Moniuszki. Interesujące jest to, że gdy śpiewała na krakowskiej scenie, to – jak zaznacza Igor Szarow – studiował tam w tym czasie Wasyl Stefanyk. W liście do Wacława Moraczewskiego pisał: „...Jestem teraz w świeżym świecie – za kulisami. Śpiewa w tutejszej operze Kruszelnicka, nasza rodaczka... ma przepiękny głos i mądrą twarz”.

W 1910 r. Kruszelnicka wyszła za mąż za znanego włoskiego adwokata, mera miasteczka Via Reggio, arystokratę Cesare Riccioni, który był znawcą muzyki. Ślub odbył się w jednym z kościołów Buenos Aires. Rodzina osiadła w Via Reggio, gdzie Kruszelnicka kupiła willę i nazwała ją „Salomea”. W 1920 r., będąc u szczytu sławy Kruszelnicka porzuca operę, po raz ostatni występując w Neapolu w operach „Lolera” i „Lohengrin”. Poświęciła się występom kameralnym, wykonując arie w językach oryginałów. Występowała w Europie, Ameryce i, naturalnie, w Galicji. W latach 1894–1923 prawie co roku

koncertowała we Lwowie, Tarnopolu, Stryju, Brzeżanach, Zbarażu, Stanisławowie, Czerniowcach i innych miastach.

Wśród jej partnerów na scenie wystąpili Joan Dimitrescu, Cremolini, Rossellini, Castellano i inni. W 1929 r. w Rzymie miał miejsce ostatni koncert Salomei Kruszelnickiej. W 1938 r. umiera jej mąż, który zawsze ją wspierał. W sierpniu Kruszelnicka odwiedziła Galicję (odpoczywała w miejscowości Dubina w Karpatach w rodzinnym gronie). Wybuch II wojny światowej uniemożliwił jej wyjazd do Włoch. Po zajęciu tych terenów władze sowieckie znacionalizowały dom Kruszelnickiej we Lwowie i pozostawiły jej jedynie czteropokojowe mieszkanie, gdzie mieszkała z siostrą Hanną. W czasie okupacji niemieckiej śpiewaczka zarabiała na życie prywatnymi lekcjami śpiewu.

Po wojnie Salomea Kruszelnicka rozpoczęła pracę w Lwowskim Konserwatorium państwowym. Jednak jej działalność pedagogiczna o mały włos nie zakończyła się już na samym początku. W czasie „oczyszczania kadrów od elementów nacjonalistycznych” obwiniono ją o brak dyplomu konserwatorium, który później znaleziono w zbiorach Muzeum historycznego.

Prowadząc wykłady w Konserwatorium Lwowskim w radzieckiej Ukrainie, Kruszelnicka pomimo wielokrotnych próśb nie mogła przez dłuższy czas otrzymać radzieckiego obywatelstwa. Władze sowieckie jednocześnie odmawiały jej prawa powrotu do Włoch, których obywatelstwo posiadała. Wreszcie, po przekazaniu swej willi we Włoszech państwu sowieckiemu, została obywatelką ZSRR. Willa została rozgrabiona jeszcze w czasie wojny i po sprzedaży niewielką część pieniędzy przekazano byłej właścicielce.

W 1951 r. Kruszelnicka zostaje Zasłużoną działaczką sztuki URRS, a w październiku 1952 – profesorem. Po raz ostatni zaśpiewała w Filharmonii Lwowskiej w 1949 r. Niewiele wiadomo, że w tym czasie miała już raka gardła. Salomea Kruszelnicka zmarła 16 listopada 1952 r. pochowano ją na Cmentarzu Łyczakowskim niedaleko grobu Iwana Franki.

Na podstawie:

1. Балабко О. Кімоно для Баттерфляй. Із життя Соломії Крушельницької. Роман. Чернівці: Букрек, 2022. 320 с.

2. Дем'янова І. Крушельницький Амвросій Васильович. в: Тернопільський енциклопедичний словник. редкол.: Г. Яворський та ін.. Т. 2: К-О. Тернопіль: Видавничо-поліграфічний комбінат «Збруч», 2005, s. 254.

3. Кобилянський А., Комарницький С. Саси в українській культурі: 3 історії української шляхти. „Універсум”. 5/8, s. 64-66, 2006.

4. Чорновол І. 100 видатних лвів'ян. 2-ге вид. Львів: Левада, 2020. 443 с.